

NABOŻEŃSTWA MAJOWE

ze świętym Janem Pawłem II

**Tydzień I
(30 kwietnia-5 maja)**

Wprowadzenie

Maj to miesiąc, w którym oddajemy cześć Najświętszej Maryi Pannie podczas nabożeństw przeżywanych w naszych świątyniach, jak również obok kapliczek i przydrożnych figur Matki Bożej. Śpiew litanii loretańskiej to okazja do rozważania licznych maryjnych tytułów i zarazem podążanie śladami pokoleń czcicieli naszej Matki i Królowej. Jednym z nich był święty Jan Paweł II, o czym wciąż mówi nam jego biskupia, a następnie papieska dewiza: Totus Tuus – „Cały Twój” – wyraz całkowitego zawierzenia Matce Pana.

Wśród zbliżających się dni istotną datą jest 18 maja – rocznica przyjścia na świat Karola Wojtyły. Późniejszy papież urodził się przed 104 laty w Wadowicach, tuż obok parafialnego kościoła, gdzie w tamtej popołudniowej chwili było sprawowane nabożeństwo majowe. Pamięć o tym wydarzeniu inspirowała do wychwalania Boga za dar Maryi wspólnie ze świętym papieżem. W trakcie kolejnych pielgrzymek do Ojczyzny dawał on wielokrotnie wyraz miłości wobec Matki Najświętszej. Niech zwięzłe przypomnienie tych momentów po śpiewie maryjnej litanii ożywi naszą pamięć i wdzięczność względem świętego Jana Pawła II za jego świadectwo.

30 kwietnia (wtorek)

Pierwsza pielgrzymka świętego Jana Pawła II do Polski była okazją do dłuższego nawiedzenia sanktuarium na Jasnej Górze. W centrum kultu maryjnego w naszej Ojczyźnie papież spotkał się z przedstawicielami różnych stanów i grup społecznych. O przywiązaniu tak wielu Polaków do cudownego wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej mówi papieska homilia z Mszy świętej sprawowanej na jasnogórskim szczycie 4 czerwca 1979 roku:

„Przyzwyczaili się Polacy wszystkie niezliczone sprawy swojego życia, różne jego momenty ważne, rozstrzygające, chwile odpowiedzialne, jak wybór drogi życiowej czy powołania, jak narodziny dziecka, jak matura, czyli egzamin dojrzałości, jak tyle innych... wiązać z tym miejscem, z tym sanktuarium. Przyzwyczaili się ze wszystkim przychodzić na Jasną Górę, aby mówić o wszystkim swojej Matce – Tej, która tutaj nie tylko ma swój Obraz, swój Wizerunek, jeden z najbardziej znanych i najbardziej czczonych na całym świecie – ale która tutaj w jakiś szczególny sposób jest. Jest obecna. Jest obecna w tajemnicy Chrystusa i Kościoła – uczy Sobór [Watykański II]. Jest obecna dla każdego i dla wszystkich, którzy do Niej pielgrzymują... choćby tylko duszą i sercem, choćby tylko ostatnim tchnieniem życia, jeśli inaczej nie mogą”.

*Maryjo, Królowo Polski, otaczaj nieustanną opieką wszystkich synów i córki naszej Ojczyzny.
Święty Janie Pawle II, módl się za nami.*

1 maja (środa)

Na papieską modlitwę u tronu Jasnogórskiej Pani podczas pierwszej pielgrzymki do Polski złożyły się celebrowane Msze święte, nabożeństwa i maryjne modlitwy. Wśród nich szczególnie znaczenie ma akt oddania, jaki święty Jan Paweł II wypowiedział 4 czerwca 1979 roku. Wybrzmiały w nim między innymi te słowa:

„[...] Matko Kościoła! Spraw, ażeby Kościół ten cieszył się wolnością i pokojem w spełnianiu swojej zbawczej misji! Niech staje się w tym celu dojrzały nową dojrzałością wiary i wewnętrznej jedności. Pomóż nam przemóc opory, trudności i słabości! Pomóż nam ujrzeć na nowo całą prostotę i godność chrześcijańskiego powołania! Spraw, aby nie brakowało «robotników w winnicy Pańskiej». Uświęcaj rodziny. Czuwaj nad duszą młodzieży i sercem dzieci. Pomóż w przewyciężeniu wielkich zagrożeń moralnych, które w różnych narodach godzą w podstawowe środowiska życia i miłości. Daj nam odradzać się wciąż całym pięknem świadectwa dawanego Krzyżowi i Zmartwychwstaniu Twojego Syna”.

*Maryjo, nasza Przewodniczko na drodze do Boga, chroń Kościół od wszelkiego zła.
Święty Janie Pawle II, módl się za nami.*

2 maja (czwartek)

Cześć dla Maryi znajduje po dzień dzisiejszy wyraz nie tylko w pielgrzymkach, których celem jest Jasna Góra. Wymowny znak obecności Matki Bożej w polskiej przeszłości i teraźniejszości to peregrynacja kopii cudownej ikony Królowej Polski. Mówił o tym święty Jan Paweł II w przemówieniu wygłoszonym przed kościołem świętego Zygmunta w Częstochowie 4 czerwca 1979 roku:

„Witałem Panią Jasnogórską w Jej Obrazie nawiedzenia w różnych etapach. Witałem Ją zwłaszcza wówczas, gdy nawiedzenie przebiegało przez parafie i wspólnoty Ludu Bożego archidiecezji krakowskiej, kiedy byłem tej archidiecezji pasterzem.

[...] Wychodząc ze swego jasnogórskiego sanktuarium, ażeby nawiedzać po kolei wszystkie polskie parafie w poszczególnych diecezjach, Maryja okazała się nam wszystkim w sposób szczególnie Matką. Matka bowiem nie tylko oczekuje na swoje dzieci we własnym domu, ale idzie za nimi wszędzie, gdzie one zakładają swoje domy. Wszędzie tam, gdzie żyją, gdzie pracują, gdzie tworzą swoje rodziny, gdzie bywają przykute do łoża boleści – a nawet tam, gdzie schodzą na manowce, gdzie zapominają o Bogu, gdzie sumienia mają obciążone grzechem...”

*Maryjo, Matko zatroskana o los Twoich dzieci, upraszaj nam łaskę niezachwianej wiary.
Święty Janie Pawle II, módl się za nami.*

3 maja (piątek)

Na szlaku pierwszej podróży świętego Jana Pawła II do Ojczyzny, niemal osiem miesięcy po jego wyborze na Stolicę Piotrową, nie mogło zabraknąć miejsc związanych z dzieciństwem i młodością Karola Wojtyły. Wśród nich wyjątkową rolę odegrało sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej, o którego duchowym bogactwie papież mówił w tym świętym miejscu 7 czerwca 1979 roku:

„Tajemnica zjednoczenia Matki z Synem i Syna z Matką na drózkach Męki Pańskiej, a potem na szlaku Jej pogrzebu od kaplicy Zaśnięcia do «grobku Matki Bożej». A wreszcie: tajemnica zjednoczenia w chwale na drózkach Wniebowzięcia i Ukoronowania. Wszystko to, rozłożone w przestrzeni i czasie, wśród tych gór i wzgórz, omodlone przez tyle serc, przez tyle pokoleń, stanowi szczególnie rezerwuar, żywy skarbiec wiary, nadziei i miłości Ludu Bożego tej ziemi. Zawsze, kiedy tu przychodziłem, miałem świadomość, że zanurzam się w tym właśnie rezerwuarze wiary, nadziei i miłości, które naniosły na te wzgórza, na to sanktuarium, całe pokolenia Ludu Bożego ziemi, z której pochodzę, i że ja z tego skarbcza czerpię. Nawet niewiele dodając od siebie – czerpię... I zawsze też miałem tę świadomość, że owe tajemnice Jezusa i Maryi, które tu rozważamy, modląc się za żywych lub za zmarłych, są istotnie niezgłębione”.

*Maryjo, Pani Kalwaryjska, wspieraj naszą codzienną wędrówkę drózkami życia.
Święty Janie Pawle II, módl się za nami.*

4 maja (sobota)

Nabożeństwo Karola Wojtyły do Najświętszej Maryi Panny rozpoczęło się w rodzinnym domu i parafii. Przed czczonym w Wadowicach cudownym obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy przyszły papież modlił się każdego dnia. O swojej więzi z parafialną świątynią i maryjnym wizerunkiem święty Jan Paweł II mówił podczas wizyty w rodzinnym mieście 7 czerwca 1979 roku:

„Kiedy patrzę wstecz, widzę, jak droga mojego życia poprzez środowisko tutejsze, poprzez parafię, poprzez moją rodzinę, prowadzi mnie do jednego miejsca, do chrzcielnicy w wadowickim kościele parafialnym. Przy tej chrzcielnicy zostałem przyjęty do łaski Bożego synostwa i wiary Odkupiciela mojego, do wspólnoty Jego Kościoła w dniu 20 czerwca 1920 roku. Chrzcielnicę tę już raz uroczyście ucałowałem w roku tysiąclecia chrztu Polski jako ówczesny arcybiskup krakowski. Potem uczyniłem to po raz drugi [...] na 50. rocznicę mojego chrztu, jako kardynał, a dzisiaj po raz trzeci ucałowałem tę chrzcielnicę, przybywając z Rzymu jako następcą świętego Piotra.

I mogłem jeszcze raz spojrzeć w oblicze Matki Nieustającej Pomocy w Jej wadowickim obrazie. A was wszystkich proszę, abyście przed wizerunkiem tej Matki otaczali mnie nieustanną modlitwą”.

*Maryjo, Matko Nieustającej Pomocy, wspieraj naszą wierność chrzcielnym postanowieniom.
Święty Janie Pawle II, módl się za nami.*

5 maja (niedziela)

Jedną ze stacji pierwszej pielgrzymki świętego Jana Pawła II do Polski był Nowy Targ, który gościł papieża 8 czerwca 1979 roku. Celebracji Eucharystii towarzyszyła tam figura Maryi, Królowej Podhala, pochodząca z sanktuarium w sąsiednim Ludźmierzu. Papieska homilia zawiera odniesienie do jej wymownej obecności:

„Jest też ten kraj gościnny terenem wielkiej pracy duszpasterskiej, bo nie tylko siły ciała przychodzą tu krzepić ludzie, ale też siły ducha. Bóg wam zapłaci, żeście na to dzisiejsze spotkanie przynieśli tutaj Matkę Boską Ludźmierską. Bóg wam zapłaci, zwłaszcza Bóg zapłaci proboszczowi ludźmierskiemu, który łatwo tego skarbu z kościoła nie wydaje.

Matka Boska zawsze jest podobna do ludzi ze swojego domu. Kiedy teraz patrzyłem w Meksyku na Matkę Boską z Guadalupe, Matkę Boską Indian, przychodziła mi na myśl najbardziej Matka Boska Ludźmierska, bo to taka prawdziwa Gaździna podhalańska”.

*Maryjo, Matko najmiłsza, nie opuszczaj nigdy Twoich dzieci w każdym zakątku naszej Ojczyzny.
Święty Janie Pawle II, módl się za nami.*

oprac. dk. Michał Grzesiak



Fundacja COLLEGIUM VOITYLIANUM
ul. Warszawska 1/16 • 31-155 Kraków
www.voytylianum.com